

ISTNIENIE BOGA

TAJEMNICA
ŚWIATŁA

• R A D O S Ł A W G A W L I K •

e-bookowo.pl
wydawnictwo internetowe

TAJEMNICA ŚWIATŁA

- ISTNIENIE BOGA

© Copyright by Radosław Gawlik & e-bookowo.pl

Cover graphic background by: www.pexels.com

Pictures used in illustrations by: www.pexels.com

ISBN 978-83-7859-903-6

Wydawca: e-bookowo.pl - wydawnictwo internetowe

Kontakt: wydawnictwo@e-bookowo.pl

SPIS TREŚCI

PROLOG	3
ROZDZIAŁ 1: PRZEBUDZENIE	4
ROZDZIAŁ 2: CIĄG FIBONACCIEGO	23
ROZDZIAŁ 3: KWESTIA 440 Hz	38
ROZDZIAŁ 4: LICZBA 2160	51



**"NA POCZĄTKU
BYŁO SŁOWO"
- NOWY TESTAMENT
EWANGELIA WG.
ŚW. JANA**

ZANIM ZACZNIESZ

WSTĘP

Ta książka nie jest odpowiedzią na wszystko. Wykazałem w niej niepodważalne fakty, wzory i prawa, rządzące naszym światem - prawa o których się nie mówi i nie uczy. Droga wskazana w publikacji nie jest drogą zamkniętą. Częścią wielkiej tajemnicy jesteś ty sam. Być może zainspiruję Cię do zgłębienia czegoś więcej poza tą lekturą. Jeden człowiek nie wystarczy.

WYDAWNICTWO

PROLOG OD AUTORA

Pamiętaj... jeśli twoja świadomość ma rozmiar orzecha włoskiego, twoje zrozumienie tematu również ma wielkość orzecha. Prosty przykład, jeśli postrzegasz świat jedynie poprzez jeden ze zmysłów (niech będzie to np. wzrok), masz świadomość orzecha. Przebudzając się w rozumieniu tej publikacji, odczujesz pobudzenie. Czytając wcześniej każdą inną interesującą Cię książkę, również je odczuwałeś, sam jego substytut wskazuje na podwalinę świadomości. Jednak jeśli rozszerzysz ze mną tę świadomość, będziesz czytał każdą książkę z znacznie szerszym zrozumieniem.

Dlaczego?

Otóż postaraj się, aby to co przeczytasz po kolejnym zdaniu, na chwilę głębiej pozostało w twoim umyśle. Przemyśl to dokładnie, niech będzie to myślą przewodnią w ciągu całej twojej lektury.

Zdanie: Pamiętaj, gdy wtedy PATRZYSZ masz większą świadomość i gdy się BUDZISZ jesteś bardziej rozbudzony, ponieważ gdy czytasz, czytasz szeroko.

O czym mowa? Czym jest ta szerokość? Jest to prawdziwa świadomość. W każdym z nas jest morze realnej świadomości. Jest tuż przy podstawie, źródle naszego umysłu i myśli. Istnieje też u źródła całej materii.

1.1 MATERIA

Pamiętaj, nie ma materii jako takiej. Cała pochodzi i istnieje dzięki niezłomności siły, która sprawia że cząstki atomu wibrują i utrzymują jego mikro układ słoneczny razem. Nie jest prawdą stwierdzenie, iż początkiem wszystkiego był chaos, wybuch, eksplozja w fundamentalnym znaczeniu tego pojęcia. Owszem, to podstawowa energia jest początkiem wszystkiego, jednak nawet wybuch ma swój porządek. Zatem jeśli atom wie w jaki sposób współgrać z swoim układem słonecznym, aby pozostać „materią”, musimy założyć, że za tą siłą istnienia, stoi świadomy (być może to za mocne słowo na początku książki), zatem – inteligentny, uporządkowany umysł.

Ten umysł to macierz wszelkiej materii i pozostaje odpowiedzialny za jej stałą transformację. Naszym światem i wszechświatem nie rządzi przypadek i chaos. Za wszystkimi stoi matematyczny porządek. Co jeśli jest inaczej?

Kwestia materii to dobre miejsce, do rozpoczęcia naszej podróży. No dobrze, ale przystając na chwilę... materialność świata wydaje się nie podlegać dyskusji. Za pośrednictwem zmysłów i przedmiotów, które można zobaczyć i dotknąć, twoje ciało zapewnia cię, że jesteś czymś również materialnym.

MIRAŻ = NASZA RZECZYWISTOŚĆ

Otóż fizycy tacy jak m.in. Albert Einstein (są lepsze przykłady, ale w mainstreamowym społeczeństwie ten będzie najbardziej potwierdzonym i wiarygodnym źródłem dla większości) zapewnili nas, że ta trwałość istnieje jedynie z punktu widzenia nas, istot ludzkich (trójwymiarowych). W rzeczywistości jest to tylko miraż. Cała fizyczna materia, wszystko co wokół nas mamy, to efekt częstotliwości i obecnego stanu „energii” w jakiej się znajdujemy. Tak więc oznacza to, że jeśli zwiększymy lub po prostu zmienimy częstotliwość, zmieni się tym samym struktura materii.



Zmiana stanu skupienia...

**DAVID MEHRANIA
I JIMMY SEGURA -
„PHYSICS &
ASTRONOMY AT THE
UNIVERSITY OF
SOUTHERN
CALIFORNIA”**

Ciekawym eksperymentem potwierdzającym poniekąd tą "teorię" jest proste doświadczenie, które jesteśmy w stanie wykonać sami. Ustawiając kieliszek przed dużym głośnikiem i poddając go wibracją akustycznym, poza wyginaniem się szkła (niemal jakoby było z gumy), możemy

zaobserwować wytwarzanie się na rantach szklanego naczynia kropli cieczy. Takowy eksperyment zademonstrowali David Mehrania i Jimmy Segura - „Physics & Astronomy at the University of Southern California”.

Dźwięk to częstotliwość, a stawiając kieliszek naprzeciw silnego pola akustycznego, możemy go rozbić. Dzieje się tak nie tylko za sprawą energii mechanicznej wygenerowanej poprzez fale dźwiękowe, ale również dzięki wprawieniu naczynia w rezonans. Jego materia ulega wówczas zmianie. Z formy dla nas stałej - szkła, do bardziej płynnej (pod działaniem 748 Hz), za sprawą oddziaływania wysokich częstotliwości.

Świadectwem tego są wspomniane krople oraz „wyginanie się” naczynia, które w końcu pęka.

Przy okazji, takie zjawiska ludy pierwotne określały mianem magii. Dziś wiemy, że stoi za tym nauka, nie magiczne sztuczki, a raczej oddziaływanie niewidzialnej siły. Kontynuujmy...